Wyruszamy na wycieczkę

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Brak muzyki lub nieznana**

Mam rodzinę najzwyklejszą w świecie
Mama, tata, siostra – no i ja
Praca, szkoła, zresztą – sami wiecie
Obowiązków co dzień cały kram
Ale w piątek, gdy jesteśmy razem
Wytyczamy łykendowy szlak
Wędrujemy gdzieś palcem po mapie
Gdzie nieznane oczekuje nas

Wyruszamy na wycieczkę
Na rodzinny pieszy rajd
Pokonamy każdą rzeczkę
I przejdziemy każdy las
Mamy termos i kanapki
Drogowskazem słońca krąg
A wieczorem ognia trzaski
I namiotu ciasny dom

W tej podróży, przygód całe krocie
Zdarza nam się, gdy idziemy w dal
Mama buta utopiła w błocie
Tato zaś do lisiej nory wpadł
Nie opisze tego żadne pióro
Jak jesienią pachnie w polu wiatr
Jeśli chcesz być za pan brat z naturą
Ruszaj w drogę – już najwyższy czas